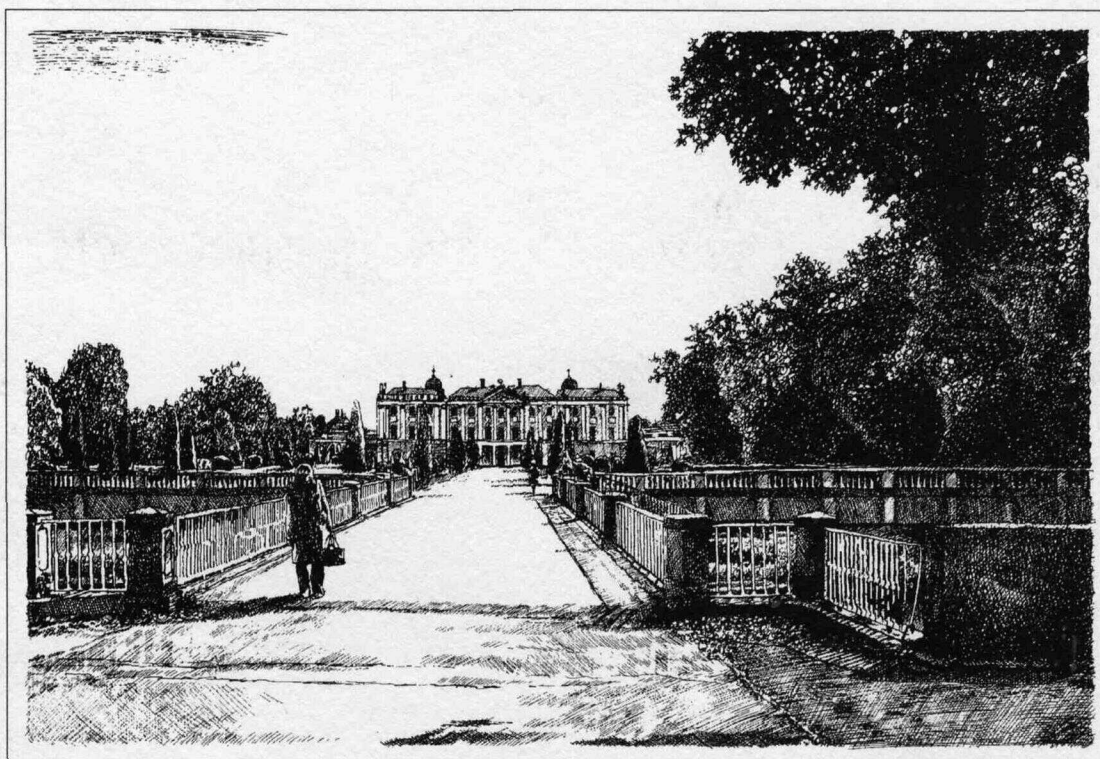


G6-1136

BIBLIOTEKA GŁÓWNA
Uniwersytetu w Białymstoku



FUW0080408



Pałac Branickich w Białymstoku (z drugiej połowy XVII wieku).
Białystok. The Branicki Palace (late 17 th cent).

BIAŁYSTOK

Wrysunkach
Władysława Pietruka

Białystok przez dziesięciolecia pozostawał miastem bez portretu, bo za takowy trudno uznać monografię z początku lat trzydziestych, siermiężne przewodniki, skromniutki albumy, mało efektowne widokówki.

Dlaczego tak się działo? Przecież miasto to okazałe, obecnie mieszczące się w pierwszej dziesiątce ośrodków III Rzeczypospolitej o największej liczbie ludności. Do tego przepięknie położone, zatopione w zieleni i z własnym lasem w centrum. Nie ulega wątpliwości, że i z przyzwoitą metryką historyczną, pokaznym zastępem osób znakomych, które przez wieki wpisywały się do ojczyznianej księgi chwały. Miasto położone na ważnych szlakach, ze znaczącym potencjałem gospodarczym, należnie uhonorowane na mapach administracyjnych.

Może dlatego tak bywało, że białostoczanie cechowali się od dziada pradziada nadmierną skromnością, by nie rzec wstydlivością, a zatem i o kompleksy tu było zawsze łatwo. Pewnie po części i dlatego, że kolejne wojny i kataklizmy powodowały wielkie ubytki w szeregach rdzennych mieszkańców, a przybysze kryli się z reguły w zaciszu domowym. Nie bez znaczenia okazały się - jak sądzę - pomówienia, krzywdzące opinie ferowane najczęściej przez tych, którzy tu nigdy nie dotarli, ale słyszeli, że po Lipowej chodzą niedźwiedzie.

Na szczęście swoisty dołek promocyjno-propagandowy mamy za sobą, Białystok odrabia zaległości, portret miasta nabiera na wyrazistości i cieszy oczy. Kolejnym zaś tego dowodem jest prezentowana właśnieteczka z rysunkami Władysława Pietruka, doświadczonego już portrecisty ziem północno-wschodniej Polski.

Domyślam się, że autor przeżył trudne chwile dokonując wyboru obiektów, fragmentów zabudowy, scenek miejskich. Chciał wykazać szacunek dla przeszłości, bo przecież zaczątki Białegostoku trzeba datować na połowę XV wieku, pierwsza wzmianka pisana pochodzi z 1514 roku, o prawach miejskich można mówić od 1692 roku. Miano najstarszego zabytku przysługuje białemu kościołowi z lat 1617-1626, przytulonemu obecnie do pnącej się ku niebu czerwonej katedrze - farze. Tak splotły się ze sobą czasy prześwieatnego Piotra Wiesiołowskiego z początkami dwudziestego wieku.

Nie można było oczywiście zapomnieć o zasługach Jana Klemensa Branickiego (1689-1771), dobrodzieja miasta nad Białą, twórcy „Wersalu Podlaskiego”. Hetman wielki koronny wraz z żoną Izabellą z Poniatowskich zadbał nie tylko o wspaniały pałac i przepiękne ogrody, ale również o otoczenie rezydencji. Stanął więc kształtny ratusz, dostojnie prezentowała się ulica ku pałacowi biegnąca, z Pałacym Gościńnym, zwanym również Domkiem Koniuszego. Jeśli Państwo przymkniecie oczy, to zobaczycie i dostojne grono gości hetmana, głowy koronowane, artystów, ludzi pióra, licznych podróżników.

W dziewiętnastym stuleciu „Wersal” zmienił się w „Manchester Północy”, czego widomym znakiem były i są

jeszcze kominy fabryczne, dworzec kolejowy, ale także okazałe kamienice w centrum miasta, pałacyki fabrykantów. Władysław Pietruk nie pominął i tych przykładów. A dodał jeszcze pałac Lubomirskich na Dojlidach i urokliwą serię obrazków z Bojar. Zachował bowiem szczęśliwie Białystok sporo zabudowy drewnianej, jakby na wspomnienie dawnych przedmieść i okolicznych wiosek. I tylko szkoda, że nie można na kartach albumowych utrwalić również zapachu kęp bżów, świergotu ptaków, odgłosów dobiegających z ulic. Żał mi też, że w rysowanym portrecie miasta nie ma opowieści o oporze miasta przeciwko rządowi, o ofiarnych wysiłkach miejscowych patriotów.

Proszę też pamiętać, że Białystok był i jest miastem naczynym przez granice, poczynając od działu między Koroną Polską w Wielkim Księstwie Litewskim. Tu krzyżowały się różne nacje, wyznania, wzorce kulturowe. Jeśli towarzyszył temu spokój zewnętrzny i duch tolerancji, to miasto kwitło, zyskiwało poklask przybyszów. Gorzej, gdy głównie za sprawą bezdusznych biurokratów, narzuconych władz, dochodziło do konfrontacji. Dziś ślady pogranicza słychać w mowie białostockiej, a widać na przykład i pod postacią licznych cerkwi. Niestety wraz z II wojną światową skończył się dramatycznie Białystok żydowski, ten Ludwika Zamenhofs, rabinów, kupców, biedoty z Chanajek.

Jeśli oglądane rysunki pobudzą Państwa wyobraźnię i żądę poszerzenia swej wiedzy o Białymstoku, to zapraszam do rozmów z naszymi seniorami. Niech potoczą się wspomnienia między innymi o budowie dominującego nad miastem kościoła pod wezwaniem św. Rocha, zarazem Pomnika Niepodległości. Trzeba pogaworzyć także o trudnych latach międzywojnia, przewycięzaniu wiekowego wówczas zaniedbania. Nie można zapomnieć o tragicznych w skutkach dwóch okupacjach, tak sowieckiej jak i niemieckiej, o początkach zniewolenia po powrocie Armii Czerwonej. Padną w tych rozmowach nazwiska bohaterów i zdrajców, nie uda się z pewnością ukryć żalu, że los okazał się tak okrutny dla miasta i jego mieszkańców.

Jest jednak na rysunkach Władysława Pietruka również współczesność, elementy najnowszej historii. To ostatnie dziesięciolecie sprawiły, że Białystok zyskał miano miasta kontrastów, coraz bardziej intryguje, zachęca do poznania, związania się ze stolicą województwa podlaskiego. Duża w tym zasługa młodych pokoleń, wychowanków tutejszych szkół średnich i studentów kilkunastu uczelni, a nie bez znaczenia jest także szeroka oferta kulturalna.

Zapraszam do obejrzenia tej teki rysunków, do chwili zadumy nad dawnością miasta z Orłem i Pogonią w herbie, do refleksji z wybieganiem w nowe już tysiąclecie.

Zapraszam do bliższego przyjrzenia się niezwykłemu miastu między Warszawą i Wilnem, Zachodem i Wschodem, usytuowanemu w krainie gościnnych ludzi, dorodnych lasów, piękna i wciąż jeszcze spokoju.

Adam Czesław Dobroński

Copyright by Władysław Pietruk, Białystok 1999

ISBN 83-910404-2-9

Wydawca:

Władysław Pietruk - Usługi Reklamowo-Wydawnicze
15-674 Białystok, ul. Zielonogórska 3 m 42; tel. (085) 6611189

BIAŁYSTOK



*W rysunkach
Władysława Pietruka*

WŁADYSŁAW PIETRUK
USŁUGI REKLAMOWO-WYDAWNICZE

Białystok 1999

Copyright by Władysław Pietruk, Białystok 1999.

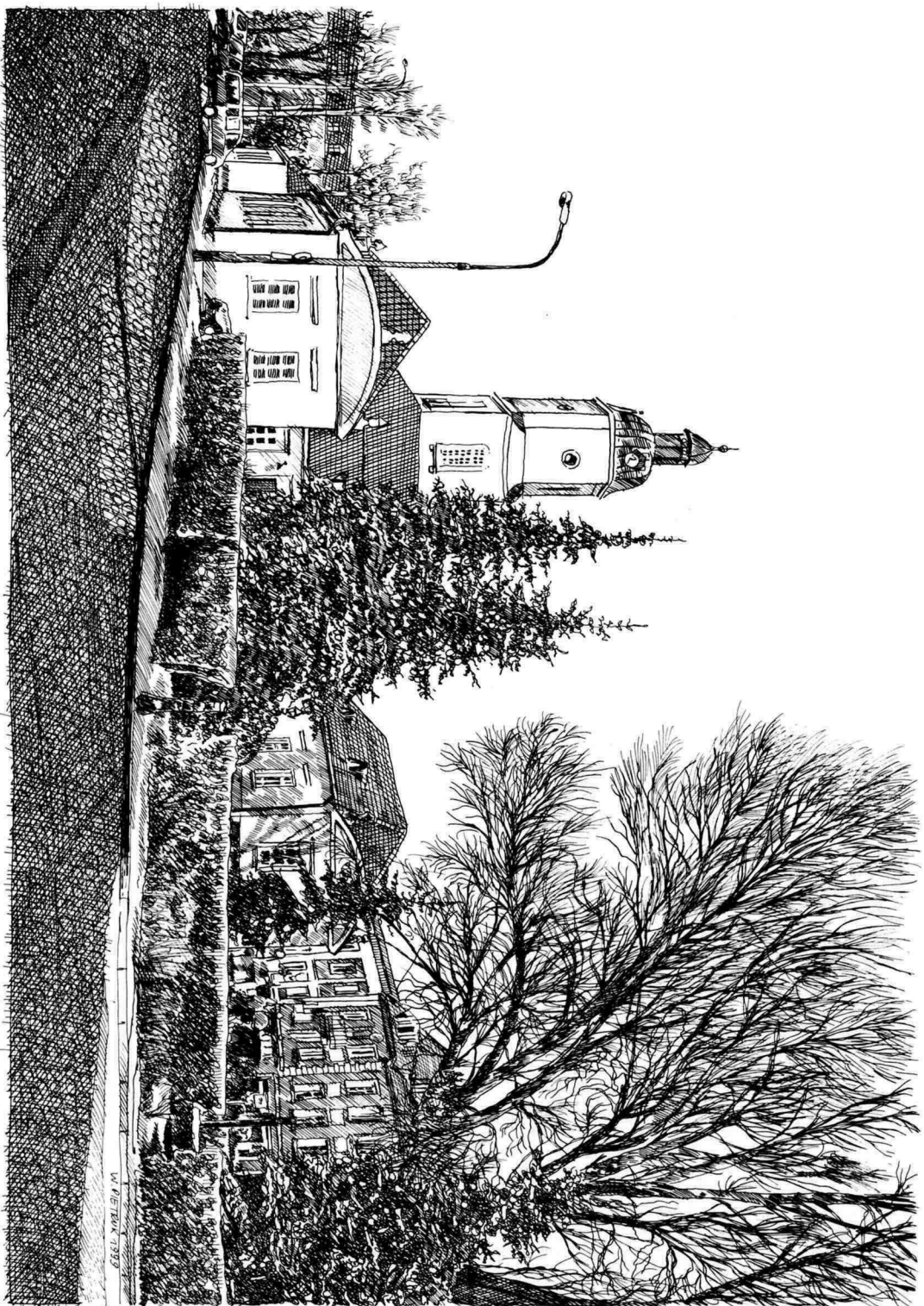
ISBN 83-910404-2-9

Na okładce: Białystok. Pałac Branickich.

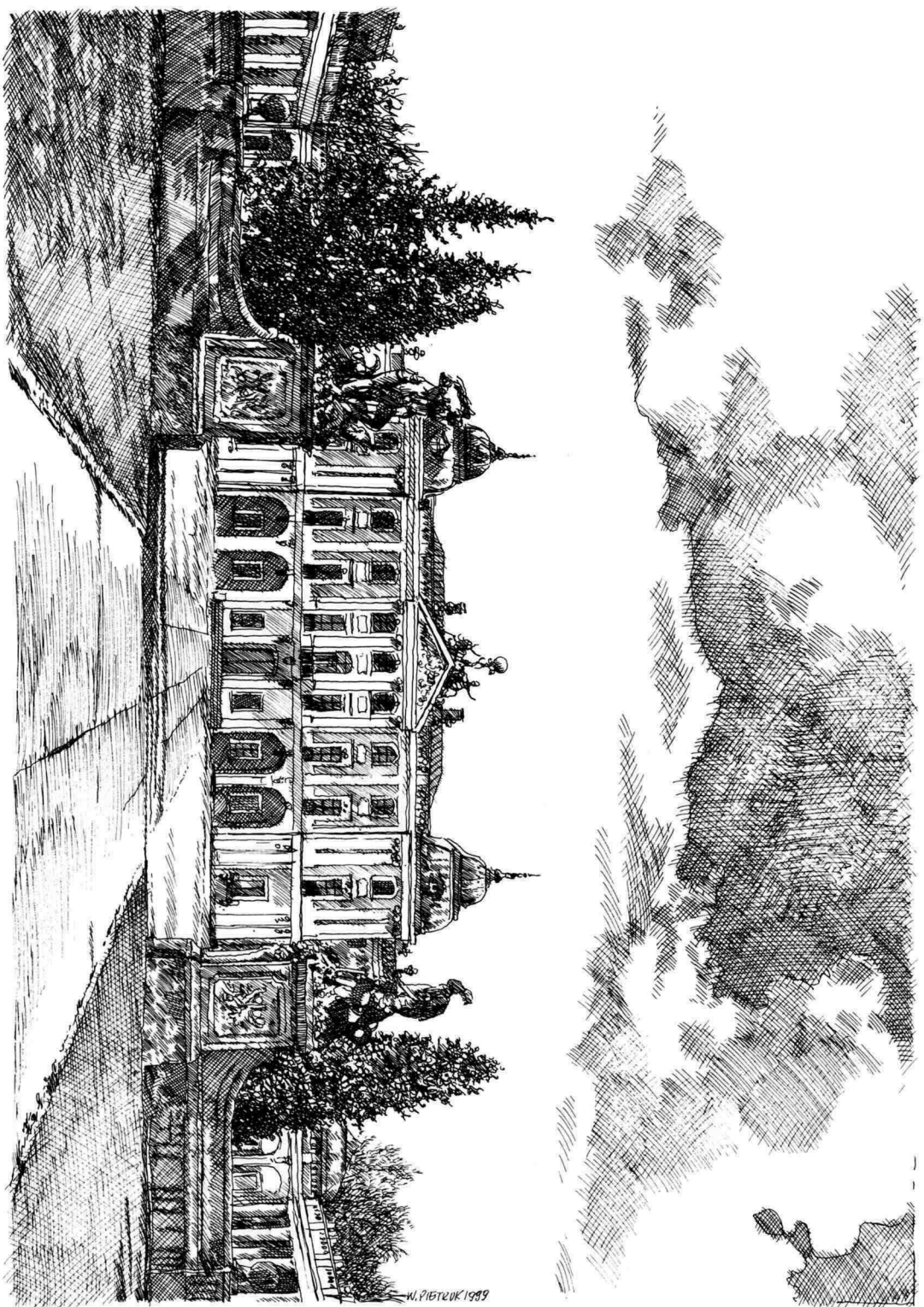
WŁADYSŁAW PIETRUK
USŁUGI REKLAMOWO-WYDAWNICZE

15-674 Białystok, ul. Zielonogórska 3 m 42
tel. (085) 6611189

Druk: ORTHDRUK, Białystok, tel. 742-25-17



Białystok. Ratusz Miejski z XVII wieku.
Białystok. Town Hall (18 th cent).



Pałac Branickich w Białymstoku (z drugiej połowy XVII wieku).
Białystok. The Branicki Palace (late 17th cent).



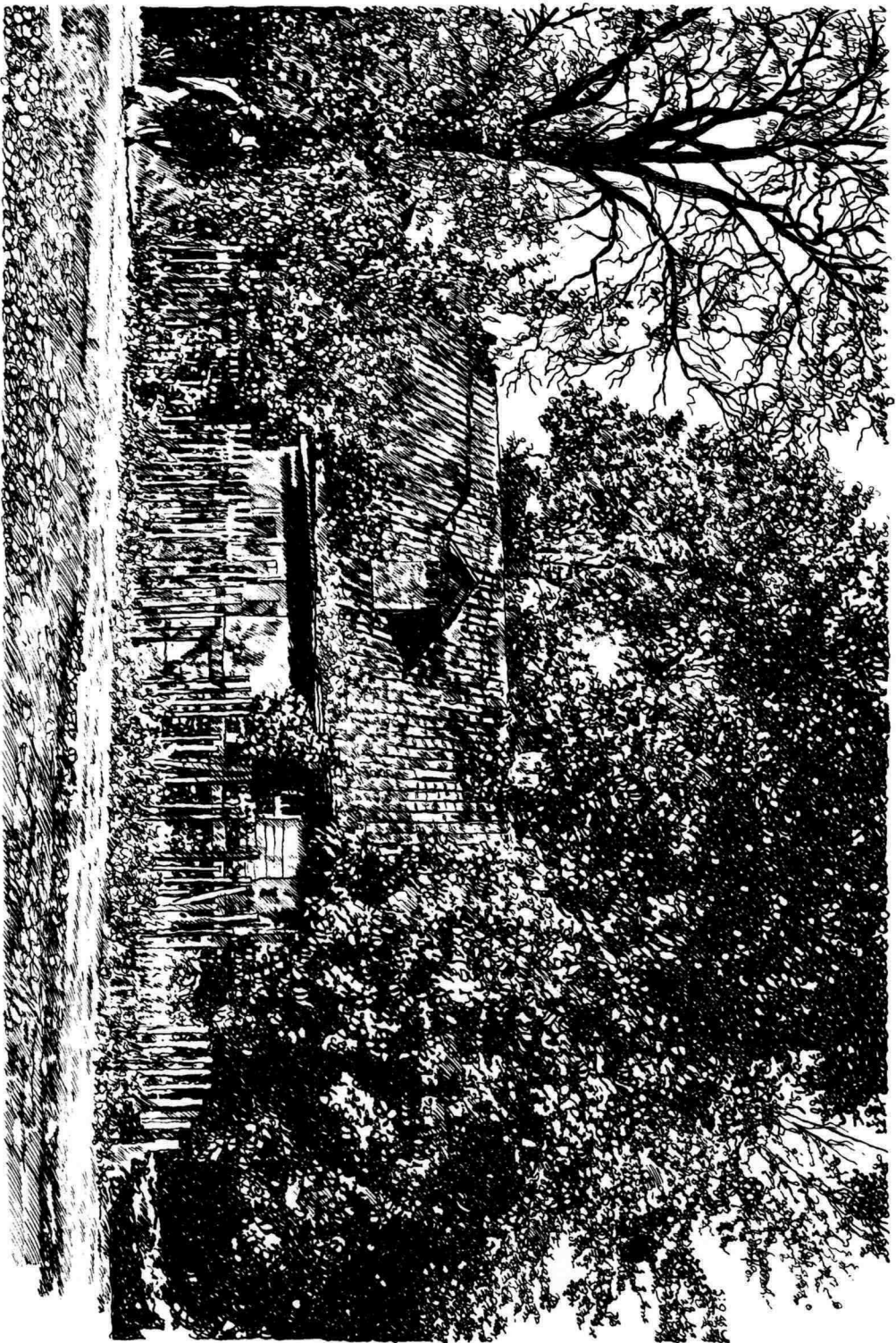
Białystok. Pałac Branickich. Posąg Herkulesa walczącego ze smakiem.
Białystok. The Branicki Pałace. Statuę Hercules fighting with dragon.



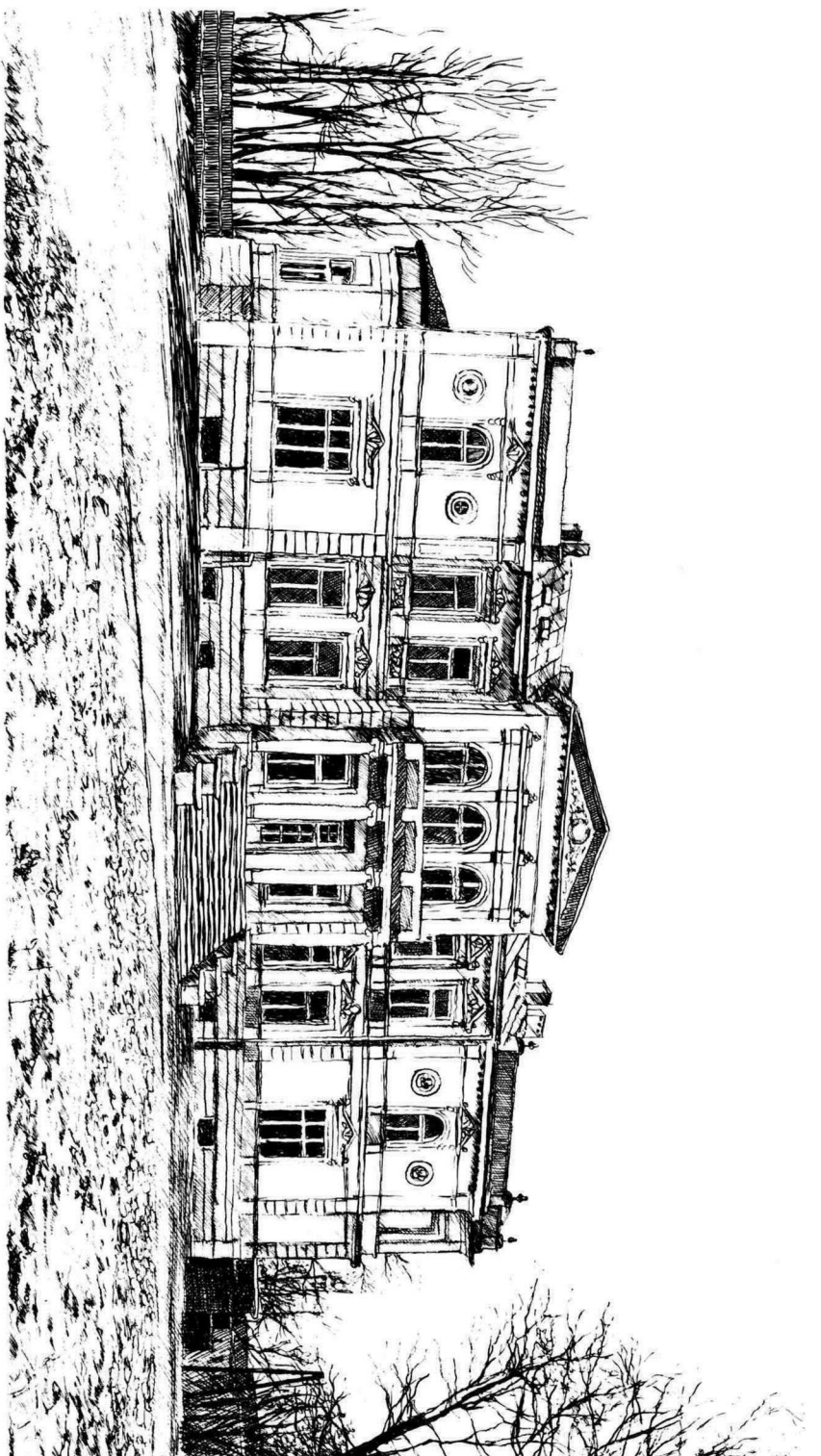
Białystok. Wydział Ekonomiczny Uniwersytetu w Białymstoku, ul. Warszawska.
Białystok University. Economic Faculty. Warszawska Street.



Biaystok. Bojary, ul. Piasta.
Biaystok. Bojary, Piasta Street.



Biłystok. Bojary, ul. Piasta.
Biłystok. Bojary, Piasta Street.

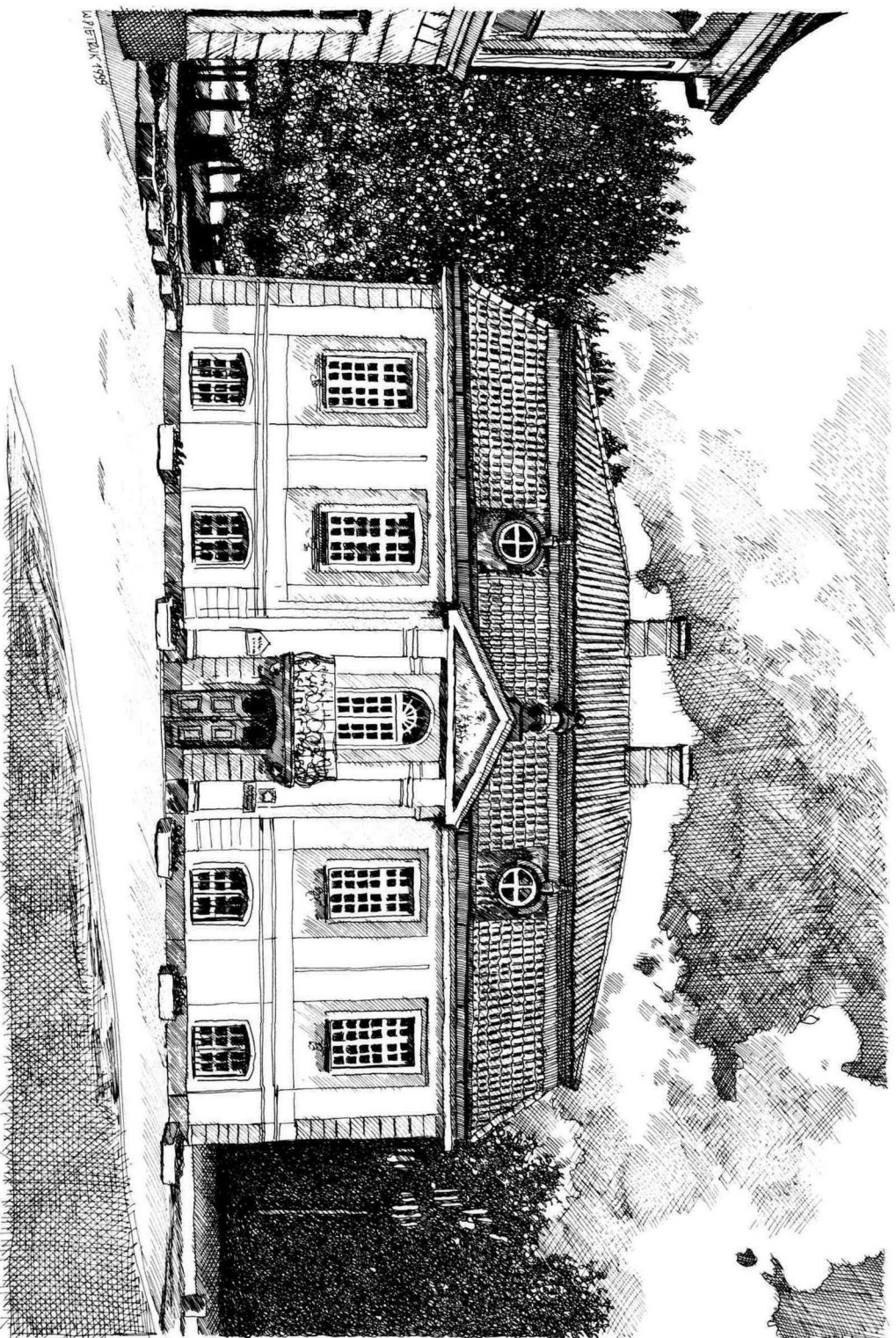


Białystok. „Pałac w Dojlidach”. Wyższa Szkoła Administracji Publicznej.

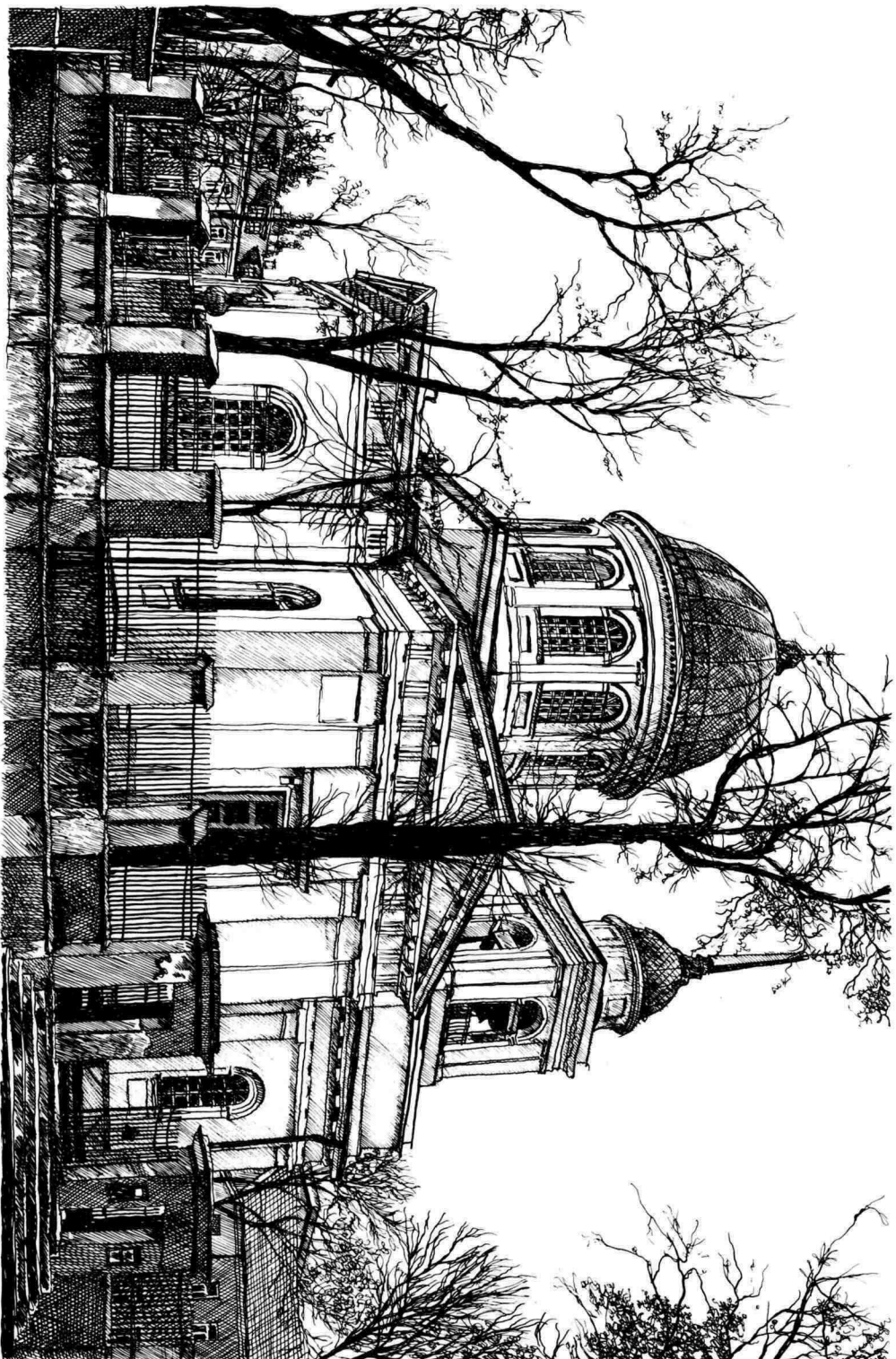
Białystok. „Dojlidy Pałace”. Public Administration College.



Białystok. Kościół katolicki pod wezwaniem św. Rocha.
Białystok. Catholic Church of Assumption of St Roch.



Białystok, „Pałac Ślubów”, ul. Kilińskiego.
Białystok, „Weddings’ Palace, Kilińskiego Street.



Białystok. Sobór Świętego Mikołaja. Widok od ulicy Lipowej.
Białystok. Orthodox Church of St. Nicholas. A view from Lipowa Street.



Białystok. Kościół katolicki pod wezwaniem Wniebowzięcia Marii Panny. Bazylika Mniejsza.
Białystok. Catholic Church of Assumption of the Blessed Virgin Mary. Smaller Basilica.